

Deszcz rozgonił kapele

Impreza odbywała się w dniach 18-19 maja 2019 roku w niewielkim amfiteatrze miejskim w Piotrkowie Trybunalskim. Honorowy patronat nad festiwalem objęli – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński, Wojewoda Łódzki prof. Zbigniew Rau, Marszałek Województwa Łódzkiego Grzegorz Schreiber oraz Prezydent Piotrkowa Trybunalskiego Krzysztof Chojniak. Uroczystość otwarcia imprezy zaszczylicili swą obecnością zaproszeni goście – wicemarszałek województwa łódzkiego Zbigniew Ziemia, sekretarz stanu w Kancelarii Rady Ministrów Joanna Kopcińska, oraz lokalny radny lewicy Jan Dziemdziora. Organizatorem festiwalu od 15 lat jest Stowarzyszenie Folkloru Miejskiego Agra, na czele którego stoi Marek Doleciński.

Do przesłuchań konkursowych zakwalifikowano 26 zespołów, lecz ostatecznie do rywalizacji przystąpiły 24 kapele. Poza konkursem wystąpiła Tytka, czyli Dziecięcy Zespół Folkloru Miejskiego z Łodzi, który bardzo podobał się publiczności, oraz Warszawska Kapela z Targówka, w której profesjonalny poziom zaprezentowała śpiewająca skrzypaczka. W przypadku pierwszego wykonawcy duże wrażenie wywarł ciekawy repertuar, w tym składający się z własnych piosenek. Natomiast członkowie warszawskiej kapeli preferowali przeboje z epoki socrealizmu.

Jury w składzie Leszek Bonar, Lech Nowicki i Stanisław Witold Kabziński, przyznało następujące nagrody: I miejsce – Kapela „Spod Dębu”, II miejsce – Kapela Lubelska Baszta z Lublina, III - miejsce – Rawskie Retro z Rawy Ruskiej na Ukrainie. Ponadto trzy równorzędne wyróżnienia otrzymały: Kapela „Beka” z Przeworska, Przasnyska Kapela Podwórkowa z Przasnysza, Kapela z Szacnikiem z Włocławka.

Przewodniczący jury, łódzki dziennikarz Leszek Bonar w dyplomatyczny sposób przedstawił sytuację polskich kapel podwórkowych. Powiedział on mianowicie, że właściwie większość kapel powinna zostać zdyskwalifikowana, gdyż w regulaminie jest wymóg prezentacji nowych utworów, a one wciąż grają to samo.

Niestety, w tym roku licznie przybyła do amfiteatru publiczność mogła poczuć się zawiedziona. Kapele odebrały nagrody, ale już nie zagrały. Tuż przed finałowym koncertem laureatów zaczął padać deszcz i występy zostały szybko odwołane przez Marka Dolecińskiego, choć wiele osób miało przy sobie parasole, a 10 minut później deszcz ustał.

Kapela „Spod Dębu” zdobyła nagrodę w wysokości 12 tysięcy złotych. Pochodzi ona teoretycznie z Mzurek w gminie Grabica (gdzie rośnie ponoć największy dąb w Polsce), lecz większość jej członków to obecnie muzycy z Piotrkowa, jak np. Marek Doleciński (na zdjęciach grający na werblu). Juror Leszek Bonar podkreślił ciekawe aranżacje utworów zwycięskiej kapeli, lecz moim zdaniem warto zwrócić też uwagę na wartościowe teksty autorstwa Stanisława Witolda Kabzińskiego. Nagroda w Piotrkowie nie jest pierwszą dla Kapeli „Spod Dębu”, gdyż od kilku lat zdobywa ona laury w kraju.

Paweł Reising